

POSTANOWIENIE

Dnia 17 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa S.F.
przeciwko Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Z.
o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 listopada 2016 r.,
skargi powódki o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. akt IV Pa .../14,

odrzuca skargę.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Z. IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 16 grudnia 2014 r. oddalił apelację powódki S.F. od wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Z. z dnia 14 sierpnia 2014 r. oddalającego powództwo o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia jej warunków umowy o pracę przez pozwany Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Z. (dalej MOPS).

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczono profesjonalnemu pełnomocnikowi powódki 14 stycznia 2015 r., natomiast skargę kasacyjną została wniesiona dopiero 16 marca 2015 r. Postanowieniem z dnia 18 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Z. odrzucił skargę kasacyjną jako wniesioną po upływie kodeksowego dwumiesięcznego terminu. W dniu 19 czerwca 2015 r. powódka wypowiedziała

pełnomocnictwo dotychczasowemu pełnomocnikowi i zwróciła się do Prokuratora Generalnego z prośbą o wniesienie skargi kasacyjnej, ale ta prośba nie została uwzględniona.

Nowy pełnomocnik powódki sporządził skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku Sądu Okręgowego z dnia 16 grudnia 2014 r., w której zarzucił naruszenie: 1/ § 18 ust. 2 i 3 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1110) przez niezastosowanie i błędne uznanie, że pracodawcą był MOPS, podczas gdy faktycznym pracodawcą powódki był Urząd Miasta Z., 2/ art. 3 k.p. przez błędną wykładnię i nieprawidłowe ustalenie, że pracodawcą był MOPS, podczas gdy faktycznym pracodawcą powódki był Urząd Miasta Z., 3/ art. 30 § 1 ust. 2 w związku z art. 42 § 1 k.p. przez błędną wykładnię i nieprawidłowe ustalenie, że wypowiedzenie warunków pracy i płacy powódki z dnia 17 czerwca 2013 r. zostało dokonane w sposób prawidłowy, podczas gdy zostało ono dokonane przez osobę nieuprawnioną, ponieważ pracodawcą w tym czasie był Urząd Miasta Z., a zatem wypowiedzenie dyrektora MOPS było bezskuteczne, 4/ art. 30 § 1 ust. 2 w związku z art. 42 § 1 k.p. przez błędną wykładnię i nieprawidłowe ustalenie, że wypowiedzenie warunków pracy i płacy powódki z dnia 17 czerwca 2013 r. zostało dokonane prawidłowo, tj. ze wskazaniem prawdziwej i rzeczywistej podstawy, podczas gdy odwołanie powódki z funkcji sekretarza nie mogło stanowić samoistnej podstawy takiego wypowiedzenia, 5/ art. 316 w związku z art. 321 i art. 328 k.p.c. przez nierozpoznanie istoty wskutek nieprzeprowadzenie „stosownego dowodzenia w celu ustalenia faktycznego pracodawcy powódki, mimo sygnalizowania przez powódkę, że dyrektor MOPS nie był uprawniony do złożenia wypowiedzenia zmieniającego, ponieważ nie był jej pracodawcą”, 6/ art. 477 w związku z art. 194 § 1 i § 3 k.p.c. przez niezastosowanie i brak prawidłowego ustalenia faktycznego pracodawcy, który pomimo zarzutów powódki nie został wezwany do udziału w sprawie z urzędu.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi pełnomocnik twierdził, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z § 15 ust. 2 i 3 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie orzekania

o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności, art. 3 k.p., art. 30 § 1 ust. 2 w związku z art. 42 § 1 k.p., art. 316 w związku z art. 321 i art. 328 k.p.c. Zaskarżone orzeczenie na dzień złożenia skargi wyrządziło powódce szkodę w wysokości 65.973,60 zł, a jego zmiana lub uchylenie w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe.

W oparciu o powyższe skarżąca wniosła o stwierdzenie, że wyrok Sądu Okręgowego w Z. z dnia 16 grudnia 2014 r. jest niezgodny z prawem oraz o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania według norm przepisanych.

W piśmie procesowym z dnia 18 października 2016 r. skarżąca podniosła, że wobec pełnomocnika, który nie dochował terminu do wniesienia skargi kasacyjnej w jej imieniu, wszczęto postępowanie dyscyplinarne, w którym zarzucono mu „liczne przewinienia dyscyplinarne popełnione na szkodę skarżącej, w tym tak poważne jak uchybienie terminowi do złożenia skargi kasacyjnej i w ten sposób pozbawienie pokrzywdzonej możliwości rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy”. Wskazała, że według niej świadome było zachowanie tego pełnomocnika, który ukrył przed nią złożenie skargi kasacyjnej po terminie, zmienił adres kancelarii oraz nie odbierał od niej telefonów. Utrzymywała również, że skarga kasacyjna w jej imieniu nie została złożona przez Prokuratora Generalnego, ponieważ Sąd Rejonowy w Z., pomimo niezwłocznego zażądania akt drogą mailową z zaznaczeniem, że termin wniesienia skargi upływa 14 lipca 2015 r., przesłał je dopiero 15 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga okazała się niedopuszczalna, ponieważ od zaskarżonego wyroku wydanego w sprawie o kasacyjnej naturze prawnej przysługiwała skarga kasacyjna, która została odrzucona ze względu na uchybienie terminu kasacyjnego zaskarżenia *prima facie* przez poprzednią pełnomocnik procesową skarżącą, co może potwierdzać wszczęte przeciwko tej pełnomocnik postępowanie dyscyplinarne. Nie zmienia to oceny, że w przedmiotowej sprawie przysługiwała i została wniesiona skarga kasacyjna, która wszakże została odrzucona z powodu zawinionego uchybienia terminu kasacyjnego zaskarżenia wprowadzone przez pełnomocnika procesowego, który był wyłącznie uprawniony do wnoszenia takiego

nadzwyczajnego zaskarżenia, ale jego procesowe zaniechanie (uchybiecie terminu kasacyjnego zaskarżenia) obarcza reprezentowaną stronę, która z tego tytułu może potencjalnie rozważyć skierowanie roszczeń odszkodowawczych przeciwko nierzetelnej pełnomocnik procesowej w związku z nienależytym wykonaniem umowy reprezentacji.

Równocześnie jednak odrzucenie skargi kasacyjnej nie oznacza, że nie została ona wniesiona w rozumieniu art. 424^{1a} § 1 k.p.c., ponieważ każde orzeczenie wydane na skutek wniesienia skargi kasacyjnej traktuje się jako orzeczenie wydane w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi, które kończy postępowanie kasacyjne. W szczególności, w razie nieodrżucenia skargi kasacyjnej, która została prawidłowo odrzucona przez Sąd drugiej instancji, takie orzeczenie musiałby wydać Sąd Najwyższy (art. 398⁶ § 3 *in principio* k.p.c.), a takie orzeczenie byłoby traktowane jako wydane w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi kasacyjnej (art. 424^{1a} § 2 k.p.c.). Ponadto skarżąca nie skorzystała z zażalenia na odrzucenie skargi kasacyjnej (art. 394¹ § 1 k.p.c.), co łącznie wykluczało dopuszczalność wszczęcia innego postępowania - tym razem na podstawie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu drugiej instancji, od którego została wniesiona skarga kasacyjna, ponieważ od wyroków Sądu drugiej instancji, od których wniesiono skargę kasacyjną (odrzucona postanowieniem tego Sądu), nie przysługuje skarga na „bezprawność” (art. 424^{1a} § 1 *in principio* k.p.c.).

W konsekwencji Sąd Najwyższy odrzucił taką niedopuszczalną skargę na podstawie art. 424⁸ § 1 k.p.c. także dlatego, że aktualny pełnomocnik procesowy skarżącej nie wskazał żadnej, w tym wyjątkowej podstawy wniesienia skargi na bezprawność, o której mowa w art. 424¹ § 2 k.p.c., ani takiego przypadku nie uzasadnił, co zresztą i jedynie incydentalnie oceniając stan rzeczy - byłoby kontrowersyjne i trudno wykonalne ze względu na *prima facie* prawidłowy prawomocny osąd sprawy dokonany przez Sąd drugiej instancji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji w zgodzie z art. 424⁸ k.p.c.

